

Jarosław Krzewicki

RELACJE KOŚCIÓŁ-PAŃSTWO W POLSCE WOBEC COVID-19

W służbie człowiekowi Państwo i Kościół, każde ze swej strony, przyczyniają się do jego dobra. Dotyczy to zarówno sytuacji zwyczajnych, jak i nadzwyczajnych. Człowiek jest drogą Kościoła, dlatego też Kościół pełni swoją misję, która polega na głoszeniu słowem i świadectwem miłości prawdy, dobra i piękna [Styczeń 1991-1992, 205]. W ten sposób ubogaca społeczność, którą tworzy i do której przynależy. Wierny swej misji Kościół nie powinien pozostać obojętny wobec trawiących społeczeństwo sytuacji tragicznych, nieszczęść, takich jak głód czy zaraza. W art. 25 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej¹ ustrojodawca, stanowiąc o autonomii i niezależności państwa oraz kościołów i innych związków wyznaniowych, wprowadził też przepis o współdziałaniu tychże podmiotów dla dobra człowieka i dobra wspólnego [Piechowiak 2012, 268]. Wydaje się, że tego rodzaju współdziałanie powinno być czymś naturalnym w sytuacji zwyczajnej, jak również w związku z pojawieniem się COVID-19.

KS. DR JAROSŁAW KRZEWICKI – Papieski Uniwersytet Świętego Tomasza z Akwinu; adres do korespondencji: Largo Angelicum 1, 00184 Rome RM, Włochy; e-mail: krzew@libero.it; <https://orcid.org/0000-0002-9595-9497>

¹ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 2009 r., Nr 114, poz. 946 [dalej cyt.: Konstytucja RP].

1. PANDEMIA ORAZ WPROWADZENIE OBOSTRZEŃ

Pandemia, znana pod nazwą COVID-19, przetaczająca się przez świat skutkuje w wymiarze globalnym śmiercią setek tysięcy istnień ludzkich², wywołując strach oraz szereg konsekwencji o charakterze społecznym, politycznym i gospodarczym. Choroba i śmierć wpisane w ludzką egzystencję, przeżywane są przez znaczną część społeczeństwa na płaszczyźnie ludzkiej wiary, w której pokładach człowiek znajduje siłę do zmierzania się z nimi [Bartoszek 1999, 363-67], stąd też w wielu podobnych sytuacjach w historii i współcześnie, Kościół starał się nieść pociechę, pomagał na płaszczyźnie duchowej i materialnej przetrwać trudne momenty [Górski 1986, 201-13].

Zgodnie z aktualną wiedzą, źródeł trwającej pandemii COVID-19 należy się doszukiwać w chińskim mieście Wuhan, skąd szybko rozprzestrzeniła się na inne kraje. Pierwszy zarejestrowany przypadek został rozpoznany 31 grudnia 2019 r., w Polsce pierwszy pacjent trafił do szpitala w Zielonej Górze 4 marca 2020 r. Liczba przypadków na świecie zaczęła gwałtownie wzrastać. Mimo iż statystyczna liczba zakażonych dotkniętych silnymi objawami nie była dramatycznie wysoka, to jednak szybkość rozprzestrzeniania się patogenu, nagły wzrost hospitalizacji wymagającej specjalistycznej opieki, oraz brak stosownej wiedzy o nowej chorobie sprawił, iż wydolność lokalnych struktur sanitarnych nie była w stanie podolać potrzebom. Doprowadziło to do masowych zgonów, szczególnie wśród osób starszych oraz dotkniętych tzw. chorobami współistniejącymi. Stan ten był o wiele gorszy w miejscach, gdzie władze na początku zbagatelizowały sytuację lub nie podjęły adekwatnych działań [Krzystyniak 2020, 29]. W Polsce pandemia jak dotąd przebiega stosunkowo łagodnie, a służba zdrowia zachowała swoją wydolność³. Rozwój wydarzeń na świecie skłonił polskie władze do wprowadzenia drastycznych restrykcji, których celem było przecięcie łańcucha kontaktów, co wiązało się z koniecznością ograniczenia niektórych praw i wolności obywatelskich, w tym także dotknięta została sfera wolności religijnej. O ile zrozumiałe i konieczne jest ograniczenie kontaktów

² World Health Organization, *Coronavirus Disease (COVID-19) Dashboard*, https://covid19.who.int/?gclid=EAIaIQobChMIotrT4IbA6gIVCeh3Ch1qfw4sEAAYASAAEgJbD-PD_BwE [dostęp: 9.07.2020].

³ World Health Organization, *Coronavirus disease (COVID-19) Situation Report – 170*, https://www.who.int/docs/default-source/coronaviruse/situation-reports/20200708-covid-19-sitrep-170.pdf?sfvrsn=bca86036_2 [dostęp: 9.07.2020].

[Wroczyńska 2020], a co za tym idzie ograniczenie praktyk religijnych, które sprowadzają się do bezpośredniego kontaktu między wiernymi, o tyle wprowadzenie obostrzeń rodzi szereg pytań oraz wątpliwości na płaszczyźnie relacji Państwo-Kościół.

2. WPROWADZONE REGULACJE PRAWNE

W Polsce obowiązujące ograniczenia, w tym kwestie dotyczące wolności wyznania, określiło rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 marca 2020 r. *w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii*⁴. Zawarte w nim regulacje ustanowiły ograniczenie konstytucyjnie gwarantowanej wolności wyznania (wolności religii), obejmującej „uzewnętrznianie z innymi i/lub publicznie swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie” (art. 53 ust. 2 Konstytucji RP).

Zgodnie z § 5 rozporządzenia w okresie od 1 kwietnia 2020 r. do 11 kwietnia 2020 r. obowiązywał zakaz przemieszczania się osób na terytorium całego kraju. To zasada, od której przewidziano kilka wyjątków, w tym ten umożliwiający przemieszczanie się danej osoby w celu sprawowania lub uczestniczenia w sprawowaniu kultu religijnego, w tym czynności lub obrzędów religijnych (§ 5 pkt 4).

Zgodnie z § 8 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia, w okresie od 31 marca 2020 r. do odwołania, obowiązywać miało ograniczenie sprawowania kultu religijnego w miejscach publicznych, w tym w budynkach i innych obiektach kultu religijnego. To zasada ogólna, która w § 9 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia przybrała konkretną i jasno sprecyzowaną postać. Mianowicie ograniczenie polegało na obowiązku zapewnienia, aby w trakcie sprawowania kultu religijnego, w tym czynności lub obrzędów religijnych, na danym terenie lub w danym obiekcie znajdowało się łącznie, zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz pomieszczeń, nie więcej niż 50 osób, wliczając w to uczestników i osoby sprawujące kult religijny lub osoby dokonujące pochówania lub osoby zatrudnione przez zakład lub dom pogrzebowy w przypadku pogrzebu – w okresie od 12 kwietnia 2020 r. do 19 kwietnia 2020 r. Ten przepis został

⁴ Dz. U. poz. 566.

skorygowany tak, że od 1 kwietnia 2020 r. do 11 kwietnia 2020 r. mogło to być tylko 5 osób.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 kwietnia 2020 r. *w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii*⁵ złagodziło te obostrzenia. Ustalono zasadę, według której liczba uczestniczących we Mszy św. lub innym obrzędzie liturgicznym zależała od powierzchni świątyni: w kościele lub kaplicy na jedną osobę musiało przypadać co najmniej 15 m². Do liczby tej nie wliczało się kapłana oraz osób posługujących podczas Mszy św. Należało przy tym pamiętać o zachowywaniu odstępów między wiernymi wynoszącego minimum 2 metry. Od 17 maja limit wyniósł po jednej osobie na 10 m², zaś z dniem 30 maja limity zostały zniesione.

Wprowadzone obostrzenia wzbudziły szereg kontrowersji. Kluczowym zagadnieniem okazała się legalność podjętych środków, ich proporcjonalność i rzeczywista potrzeba. Zastrzeżenia budzić może także sposób ich wprowadzenia.

3. PROBLEM LEGALNOŚCI DZIAŁAŃ

Dnia 3 kwietnia 2020 r. Rzecznik Praw Obywatelskich przedstawił premierowi Mateuszowi Morawieckiemu uwagi co do rozporządzenia Rady Ministrów z 31 marca 2020 r.⁶ Wychodząc z założenia, iż istnieją racje przemawiające za wprowadzeniem ograniczeń swobody przemieszczania się i kontaktów społecznych, Rzecznik zwrócił uwagę na konieczność poszanowania konstytucyjnych standardów ochrony podstawowych praw i wolności, które jego zdaniem nie zostały zachowane. Po pierwsze, zwrócił uwagę, iż nawet w stanach nadzwyczajnych, o których mowa w Konstytucji RP, zakres ograniczeń konstytucyjnych wolności i praw musi wynikać z ustawy.

Ponadto przepisy rozporządzenia wkraczają w konstytucyjną sferę wolności religii (art. 53 ust. 1 Konstytucji RP). Z kolei wolność uzewnętrzniania religii może być ograniczona jedynie w drodze ustawy i tylko, gdy jest to konieczne do ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdro-

⁵ Dz. U. poz. 697.

⁶ Szerzej zob. *Koronawirus. RPO: rozporządzenia Ministra Zdrowia bez podstawy w specustawie o COVID-19. To łamanie Konstytucji*, <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/koronawirus-rpo-rozporzadzenia-MZ-niezgodne-z-ustawa> [dostęp: 9.07.2020].

wia, moralności lub wolności i praw innych osób. Uczestniczenie w obrzędach religijnych może zostać ograniczone jedynie w ustawie. W konsekwencji żaden organ władzy wykonawczej, w tym Rada Ministrów, nie może określać granic wolności uzewnętrzniania religii⁷.

W krytyce stanowiska RPO w kwestii jego zarzutu w sensie ogólnym zwrócono uwagę, iż ocena dokonana przez Rzecznika, oparta jest na założeniu, iż wszystkie działania władzy publicznej w zakresie epidemii koronawirusa mają swoją podstawę prawną w ocenianej przez niego ustawie. To założenie może być błędne, gdyż przedmiotowe rozporządzenie o stanie zagrożenia epidemicznego czy rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. *w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii*⁸, nie zostały wydane na podstawie znajdującej się w tzw. „specustawie”, jak określa się pakiet ustaw przyjętych w ramach walki z COVID-19, lecz znajduje swe umocowanie w art. 46 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. *o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi*⁹. Zgodnie z tym upoważnieniem ustawowym minister właściwy do spraw zdrowia ma kompetencje do wprowadzenia stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii na całym terytorium RP [Rudy 2020].

Raport Ordo Iuris przyznaje, iż „właściwie jedynie przepisy, które mogłyby być rozważane przy uzasadnianiu wprowadzonych ilościowych ograniczeń w korzystaniu z wolności uzewnętrzniania religii, to uprawnienie Ministra Zdrowia do czasowego ograniczenia – w ramach stanu zagrożenia epidemicznego bądź stanu epidemii – określonego sposobu przemieszczania się, czasowego ograniczenia funkcjonowania określonych instytucji lub zakładów pracy lub wprowadzenia zakazu organizowania widowisk i innych zgromadzeń ludności (art. 46 ust. 4 pkt 1, 3, 4 ustawy o zapobieganiu oraz o zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi). Przepisy te trudno jednak zdaniem autorów raportu uznać za upoważniające do ograniczenia wolności religii, ponieważ dotyczą zupełnie innych materii, niepowiązanych z wolnością religii, która na gruncie konstytucyjnym i polskiego ustawodawstwa jest wyraźnie odróżniana od innych wolności, w tym wolności zgromadzeń”

⁷ *Koronawirus. Czy ograniczenia wprowadzane przez rząd są zgodne z prawem?*, <https://samorzad.infor.pl/wiadomo/sci/3643860,Koronawirus-Czy-ograniczenia-wprowadzane-przez-rzad-sa-zgodne-z-prawem.html> [dostęp: 9.07.2020].

⁸ Dz. U. poz. 491.

⁹ Dz. U. z 2020 r., poz. 284 z późn. zm.

[Kwaśniewski, Zych, i Dyda 2020]. Sytuacji nie zmienia przyjęcie w systematyce rozporządzenia Ministra Zdrowia, że związki religijne to „instytucje lub zakłady pracy”, gdyż są to odrębne kategoriałnie podmioty prawa, którym Konstytucja w rozdziale I poświęca osobny, stosunkowo obszerny przepis (art. 25), gwarantujący im autonomię oraz wzajemną niezależność względem państwa.

Wydaje się jednak, że ustawa z 2008 r. pozostawia furtkę „ograniczenia praktyk religijnych” w opisanej sytuacji. Przewidziano w niej bowiem możliwość wprowadzenia zakazu organizowania każdego „innego zgromadzenia ludności”. O ile więc przez pojęcie zgromadzenia rozumiemy: „spotkanie wielu osób poświęcone omawianiu jakichś spraw” lub „dużą grupę osób zebranych w jakimś miejscu” albo „grupę ludzi związanych ślubami i żyjących według ściśle określonych zasad religijnych”¹⁰, wydaje się, że na tej podstawie można było wprowadzić ograniczenia w zakresie „sprawowania kultu religijnego w miejscach publicznych, w tym w budynkach i innych obiektach kultu religijnego” [Rudy 2020].

W odniesieniu do użytej terminologii należy podkreślić, iż ustawa z 2008 r. nie mówi o zakazie „zgromadzeń”, lecz o zakazie „innych zgromadzeń ludności”. Ponadto została ona uchwalona w 2008 r., czyli zanim zaczęła obowiązywać definicja legalna pojęcia zawarta w ustawie z dnia 24 lipca 2015 r. *Prawo o zgromadzeniach*¹¹.

Sprawa nie jest jednoznaczna, a jej rozstrzygnięcie wykracza poza cele niniejszych rozważań. Warto jednakże podkreślić, iż przepisy ministerialne wkraczają w konstytucyjną sferę wolności religii (art. 53 ust. 1 Konstytucji RP). Wolność religii została wymieniona w art. 233 Konstytucji RP jako jedna z wolności, które nie mogą podlegać ograniczeniom w stanach nadzwyczajnych. W konsekwencji żaden organ władzy wykonawczej, w tym Rada Ministrów, nie może określać granic wolności uzewnętrzniania religii. Jeśli podstawa ograniczeń miałaby znaleźć się w ustawie, to przepis ustawy, który miałby dokonać tego rodzaju regulacji, powinien zostać sformułowany precyzyjnie i jednoznacznie, bez możliwości jego dowolnej interpretacji ze strony organu go stosującego. Ta jednoznaczność nie jest oczywista, a sama wolność religii zajmuje wysokie miejsce w hierarchii wartości konstytucyjnych, stąd jej ograniczenia powinny być wprowadzane w ostatniej kolejności, a nie jak

¹⁰ *Zgromadzenie*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/zgromadzenie;2545887.html> [dostęp: 9.07.2020].

¹¹ Tekst pierwotny: Dz. U. poz. 1485.

to miało miejsce w przyjętych aktach normatywnych [Kwaśniewski, Zych, i Dyda 2020]. Wszelkie ograniczenia wolności uzewnętrzniania religii nie mogą mieć formy zakazu. Stanowi to bowiem ograniczenie istoty wolności z art. 53 Konstytucji RP.

Zatem konstytucyjność rozporządzenia w zakresie wprowadzonych ograniczeń wolności religii w punkcie ustawowych podstaw prawnych jest sporna. Są jednak inne elementy, które pozwalają rozszerzyć ocenę, a przede wszystkim spojrzeć na główny punkt problemu, jakim jest relacja Państwa i Kościoła w ich współdziałaniu w walce z pandemią.

4. PROPORCJONALNOŚĆ I NIEZBĘDNOŚĆ ŚRODKÓW

Celowość przecięcia kontaktów międzyludzkich oraz idące z nimi obostrzenia oraz ograniczenia wolności wprowadzone przez polski rząd w obliczu dramatów przeżywanych we Włoszech czy Hiszpanii, wydają się co do zasady nie budzić zastrzeżeń. W sensie formalnym to, co dotyczy wolności religii, pod względem wprowadzenia przepisów w sposób zgodny z konstytucyjnymi standardami budzi wątpliwości, na co zwracają uwagę autorzy raportu *Ordo Iuris*. Każde ograniczenie poza tym że musi być – zgodnie z zasadą proporcjonalności – przewidziane w ustawie, powinno zostać wprowadzone w celu poszanowania jednej z wartości wymienionych w Konstytucji oraz przydatne, konieczne i adekwatne, czyli proporcjonalne *sensu stricto*.

Przydatność, konieczność i adekwatność środków epidemicznych ocenia kompetentny zespół fachowców i trudno jest w tym miejscu podważać jego kompetencje. Zważywszy, że działał on w aktualnym stanie wiedzy oraz w trudnym do przewidzenia punkcie rozwojowym epidemii, należy założyć, aż nie wykaże się czegoś przeciwnego, że podszedł do zagadnienia z najwyższą starannością i roztropnością zanim podjął rekomendacje skutkujące wprowadzonymi przepisami. W sprawach dotyczących ochrony życia i zdrowia dużo większy zarzut można by postawić władzy, gdyby poziom obostrzeń okazał się zbyt niski wobec poziomu zagrożenia, niż gdyby miał być za wysoki. Trzeba jednak przyznać, iż zarzucana niewspółmierność oraz nieproporcjonalność w stosunku do innych podmiotów wystąpiła, choć może być interpretowana na różne sposoby.

Można teoretycznie przyjąć, iż surowość wymagań postawionych w stosunku do miejsc kultu mogła wynikać z uwarunkowań socjologicznych, opartych

na fakcie, iż do Kościoła uczęszcza sporo osób szczególnie narażonych na skutki pandemii, w tym ludzi starszych i schorowanych. Ponadto Kościół posiadający bardzo rozległą i rozbudowaną strukturę mógł stać się miejscem szybkiego i niekontrolowanego rozprzestrzeniania się wirusa. Różnice w kondycji materialnej i organizacyjnej jednostek parafialnych nie zawsze dawałyby takie same gwarancje zabezpieczenia przestrzeni sakralnej na bezpieczne przyjęcie większej liczby wiernych. Trudno jednakże założyć, by rząd posiadał konkretne dane, które upoważniałyby do wydania tego typu osądu, stąd arbitralne zaostrzenie środków prewencyjnych w stosunku do miejsc kultu budzi uzasadnione zastrzeżenia.

W zestawieniu z innymi obszarami zamrożonego życia społecznego, dość surowe potraktowanie sfery religijnej może rodzić również poczucie niesprawiedliwości bądź niedoceniaenia oraz zarzut na nieprzychylny bądź co najmniej obojętny stosunek podmiotu rządzącego do przedmiotowego obszaru wolności religijnej. Głósów wzywających, aby walka z pandemią nie była wymówką do podważenia wolności religijnej nie brakowało w przestrzeni publicznej, także na gruncie polskim, europejskim i ogólnościowym¹².

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski w liście skierowanym do premiera Mateusza Morawieckiego zaapelował o „bardziej spójny i sprawiedliwy” system ograniczania liczby ludzi w przestrzeni publicznej, w tym w kościołach¹³. Sekretarz Generalny COMECE, ks. Manuel Barrios Prieto przypomniał, że ponowne otwarcie kościołów musi zostać przeprowadzone przez władze cywilne w dialogu z instytucjami kościelnymi, przy zastosowaniu jasnych, a nie arbitralnych zasad¹⁴. Pojawiły się również liczne głosy środowisk świeckich, zaniepokojonych ogólnościową sytuacją, w której

¹² *Premierze – „My chcemy Boga”! Już ponad 27 tysięcy osób podpisało się pod petycją do szefa rządu*, <https://www.pch24.pl/premierze---my-chcemy-boga--juz-ponad-27-tysiecy-osob-podpisalo-sie-pod-petycja-do-szefa-rzadu,75671,i.html#ixzz6RiUijLws> [dostęp: 9.07.2020].

¹³ *List Przewodniczącego Episkopatu do Premiera RP ws. zmiany w ustaleniu liczby wiernych w kościele* (15.04.2020), <https://ekai.pl/dokumenty/list-przewodniczacego-episkopatu-do-premiera-rp-ws-zmiany-w-ustalaniu-liczby-wiernych-w-kościele-15-kwietnia-2020/> [dostęp: 9.07.2020].

¹⁴ *COVID-19 Coronavirus: Fr. Barrios Prieto (COMECE), «erosion of religious freedom must not become the new norm»* (6.05.2020), <https://www.agensir.it/quotidiano/2020/5/6/covid-19-coronavirus-fr-barrios-prieto-comece-erosion-of-religious-freedom-must-not-become-the-new-norm/> [dostęp: 9.07.2020].

nie zabrakło powodów do wysuwania podejrzeń co do działań w obszarze prawa do wolności religijnej.

Prawdą jest, iż walcząc z pandemią należało dokonać wyboru, które sfery życia społecznego są na tyle istotne, by pozostawić im większą swobodę, które zaś można radykalnie „zamrozić”. Pozostawiono sporo względnej swobody w niektórych obszarach handlu i usług, czy komunikacji. Należało zachować funkcjonowanie służb państwowych dbających o porządek czy bezpieczeństwo, czy służb sanitarnych, w tym koordynujących walkę z pandemią. W związku z tym wielu wierzących wyrażało swoje wątpliwości co do niedocenienia znaczenia religii, która w tak dramatycznym momencie powinna podlegać dowartościowaniu i ochronie. Jeśli więc można było przemieszczać się komunikacją miejską, chodzić do sklepu, odwiedzać domy towarowe, bo było to konieczne z punktu widzenia życiowych potrzeb obywateli, to tym bardziej taka potrzeba mogła zostać uwzględniona wobec szczególnie delikatnych i ważnych potrzeb o charakterze religijnym.

Mogłoby się więc wydawać, że władza nie dostrzegła istotnej roli religii, która w sytuacji kryzysowej powinna mieć kluczowe znaczenie dla wierzących [Kaczmarek 2003, 66]. A przecież przeżywanie choroby i śmierci, lęku, samotności, niepewności zdarzeń ma wysokie konotacje z przestrzenią duchową, której pielęgnowanie odbywa się w obszarze *sacrum*.

Jeśli zgodzić się z tego typu argumentacją, państwo nie doceniło roli religii i jej pozytywnego wpływu na sposób przeżywania pandemii. Dostęp do praktyk religijnych, w tym tak ważny udział w niedzielnej Mszy św., potraktowany został jako dobro mniejszej wartości, bez którego w stanie zagrożenia życia i zdrowia można się obyć. Religia znalazła się na poziomie wydarzeń kulturalnych, teatrów, kin i klubów, jako dobro, ważne i potrzebne, ale nie jako dobro pierwszej potrzeby. Podobną postawę przyjęły inne rządy, w tym włoski czy francuski, narażając się na ostrą krytykę i reakcję ze strony lokalnych Episkopatów.

5. ISTOTA REGULACJI

Analizując ograniczenie wolności religijnej wprowadzonej przy okazji walki z COVID-19 warto też zwrócić uwagę na ich istotę. Wiadomo bowiem, iż nie były one celem, lecz środkiem do osiągnięcia celu nadrzędnego, jakim była ochrona zdrowia i życia wszystkich obywateli, w tym także ludzi

wierzących. Chodziło więc o podjęcie działań, których skutkiem ubocznym było ograniczenie wolności religijnej. Wkraczały one jednak, czego nie mogła ocenić władza świecka, dość głęboko w jej sferę. Nie bez znaczenia jest tu pytanie, jak głęboka była to ingerencja?

Obstrżenia w istocie sprowadziły się do dwóch kwestii: pierwsza dotyczyła fizycznego uczestnictwa w sprawowaniu Mszy św., zaś druga, ograniczając możliwość przemieszczania się osobom małoletnim, ograniczała możliwość działania wolontariatu w służbie potrzebującym. Katolik ma możliwość uczestniczenia we Mszy św. w każdym czasie, w sposób szczególny zaś, pod grzechem ciężkim, zobowiązany jest do tego w dzień świąty¹⁵. Usankcjonowanie tego obowiązku w kategorii grzechu ciężkiego wskazuje na jego znaczenie. Musi być on widziany w sensie pozytywnym, czyli z perspektywy tego, jakie skutki ma on dla osoby wierzącej, oraz z czym wiąże się niewypełnienie tej praktyki.

O ile jednak sam obowiązek świętowania wynika z prawa Bożego, o tyle jego formę określa Kościół. W zwyczajnych okolicznościach będzie to udział w Eucharystii, w sytuacji nadzwyczajnej obowiązek ten może zostać spełniony w innej formie [Mierzejewski 2014, 79-81]. Tak dzieje się w krajach misyjnych, gdy brak jest kapłanów. Tak też stało się podczas pandemii, gdzie poszczególni biskupi udzielili dyspensy od formy świętowania Dnia Pańskiego, zachęcając do innych form duchowego uczestnictwa w dobrach Kościoła¹⁶. Wcześniej rekomendacji takiej udzieliła Rada Stała KEP¹⁷. Stąd można wyciągnąć wniosek, że w sytuacjach nadzwyczajnych możliwe jest inne zadośćuczynienie obowiązkowi niedzielnego świętowania.

Formy sprawowania kultu, w tym możliwość zastąpienia nakazanych form uczestnictwa w życiu religijnym, określa władza kościelna. Kościół rządząc się swoim prawem, sam może i powinien decydować, jakiego rodzaju środki, kiedy i w jakim zakresie powinien zastosować, by zagwarantować wiernym możliwość korzystania z dóbr duchowych, którymi dysponuje. Wobec nadzwyczajnej sytuacji uwarunkowanej względami zdrowotnymi wiernych

¹⁵ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum, Poznań 1984, kan. 1247.

¹⁶ *Katechizm dla dorosłych. Polska adaptacja Katechizmu Kościoła Katolickiego dla dorosłych*, Kraków 2001, s. 217.

¹⁷ *Komunikat Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski* (12.03.2020), <https://ekai.pl/rada-stala-kep-rekomenduje-dyspense-od-uczestnictwa-w-niedzielnej-mszy-sw/> [dostęp: 9.07.2020].

Kościół dopuszcza korzystanie z form zdalnego uczestnictwa w nabożeństwach¹⁸. O jego tymczasowej wystarczalności autorytatywnie wypowiada się władza kościelna, i to w jej kompetencji było podjęcie stosownych decyzji¹⁹, lub przynajmniej jakaś forma uczestnictwa w ich podejmowaniu, nie zaś w arbitralnym działaniu Państwa, którego decyzje administracyjne były w tym przypadku, mimo iż usprawiedliwioną, to jednak bolesną ingerencją w wolność religijną.

Zakładając, iż z jednej strony nikt nie kwestionował celowości ochrony wartości podstawowych, wymienionych w Konstytucji RP, takich jak zdrowie i życie, to przy założeniu, iż wprowadzenie przepisów ograniczających wolność religijną było konieczne, istota jej naruszenia nie leżała w fakcie wprowadzenia ograniczeń, ile w zakresie oraz sposobie ich narzucenia.

6. ZASADA ROZDZIAŁU KOŚCIOŁA OD PAŃSTWA

Trudno jest oczekiwać, by rząd mógł posiadać narzędzia do określania przydatności i nieodzowności form sprawowania praktyk religijnych, ale też gwarancją dla ochrony tych praw, które nie podlegają ocenie rządzących, jest wysoki poziom w hierarchii wartości, jakim cieszy się w Konstytucji RP prawo do wolności religii [Serzhanova i Tuora-Schwierskott 2018, 309]. To, co z punktu widzenia władzy świeckiej może wydawać się mało istotną decyzją o charakterze porządkowym, z punktu widzenia władzy duchownej może być kwestią uderzającą w istotę wolności religijnej. Warto więc byłoby w tym kontekście przypomnieć o zasadach i środkach, jakimi dysponuje Państwo w rozwiązywaniu kwestii z obszaru wolności religijnych tam, gdzie jego wiedza i kompetencja się kończy.

Z zasady rozdziału Kościoła i Państwa wynika, że Państwo powinno szanować prawo Kościoła do stanowienia o sprawach jemu właściwych, w tym zwłaszcza w obszarze tego, co dotyczy kultu (art. 8 Konkordatu). Państwo więc nie miesza się w sprawy związane z organizacją form kultu,

¹⁸ Ioannes Paulus PP. II, Epistula apostolica episcopis, sacerdotibus, religiosis familiis atque catholicae Ecclesiae Christifidelibus de diei dominicae sanctificatione *Dies Domini* (31.05.1998), AAS 90 (1998), s. 713-66, nr 54.

¹⁹ *Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r.*, Dz. U. z 1998 r., Nr 51, poz. 318 [dalej cyt.: Konkordat], art. 8 ust. 2.

uczestnictwa w jego wydarzeniach i tych spraw, które dotyczą porządku sprawowania kultu w przestrzeni sakralnej. Owszem, Państwo może regulować to, co dotyczy przestrzeni publicznej, ma to jednak swoje przejawy i granice. To zatem sam Kościół, w obliczu sytuacji epidemicznej, biorąc pod uwagę ogólne wymogi sanitarno-epidemiologiczne oraz rekomendacje władzy świeckiej, kierując się własnym prawem, biorąc pod uwagę zasady, mając do dyspozycji narzędzia do oceny sytuacji we współdziałaniu z władzą państwową, mógł zdecydować o zastosowaniu środków ograniczających wykonywanie kultu publicznego.

Podczas pandemii Państwo, działając z pobudek wyższych, kierując się stanem wyższej konieczności, posunęło się do naruszenia podstawowych wolności celem ratowania zagrożonego życia lub zdrowia swoich obywateli [De Marco 2020]. Powinno było uczynić to jednak stosując się do zasad konstytucyjnych, działając według zasady państwa prawa. Działając na podstawie Konkordatu (art. 5 i 8) można było podjąć próbę rozwiązania problemu, podejmując działania wspólne i skoordynowane. W ten sposób można było dokonać stosownych kroków służących pogodzeniu celów, jakim była ochrona zdrowia i życia, z tym co nie jest bez znaczenia, czyli zapewnieniem dostępu do dóbr duchowych, które w analizowanej sytuacji były ważnym elementem życia wiernych, wynikającym z ich przekonań. Kościół zresztą w ramach swoich możliwości i kompetencji, potraktowany w sposób partnerski, mógł stanowić duży potencjał do współpracy i przeciwdziałania skutkom pandemii na poziomie społecznym. Włączony przez władzę cywilną, nie zaś przez nią zdyscyplinowany, mógł przyczynić się do osiągnięcia celów, jakie ta władza w walce z pandemią sobie założyła. Tym bardziej, że ze strony hierarchii kościelnej nie brakowało woli współpracy, gotowości wyrażonej w konkretnych aktach wspierających działania i decyzje władzy publicznej. Niedocenienie roli Kościoła w walce z pandemią nie przyczyniło się do pogłębienia relacji współpracy opartej na wzajemnej autonomii i szacunku, ani też nie pozwoliło lepiej wykorzystać możliwości, jakimi dysponował Kościół.

7. ZASADA POMOCNICZOŚCI

Zarzut, iż Państwo nie doceniło ważności dostępu wierzących do dóbr duchowych przez udział w sakramentach jest zarzutem poważnym. Usprawnieniem podjętych działań może być odniesienie do zasady pomocni-

czości. Teoretycznie władza publiczna mogła pozostać na poziomie ogólnych wskazań dotyczących „innych zgromadzeń” i nie wydawać arbitralnych decyzji ingerujących w sprawy dotyczące kultu, pozostawiając to w gestii kompetencji władzy duchownej. Należy jednakże zapytać, czy Kościół w Polsce w dzisiejszej kondycji, w jakiej się znajduje, byłby zdolny do przyjęcia na siebie konsekwencji płynących z takiego rozwiązania? Odpowiedzialność wynikająca z takich rozwiązań jest wielowątkowa i dotyczy dobra poszczególnych ludzi, ich życia i zdrowia, co mogło mieć decydujące znaczenie dla stanu epidemicznego w kraju. Do tego mogłyby dochodzić ewentualne roszczenia osób trzecich, gdyby okazało się, że na jakimś poziomie organizacyjnym nie dołożono odpowiednich starań i nie zabezpieczono przestrzeni sakralnej przed skutkami pandemii. Dochodzą pytania, czy Kościół miał narzędzia, by właściwie rozeznac poziom zagrożenia oraz adekwatnie na nie reagować w sytuacji, w której śmiertelny wirus był jeszcze mało znany i nieprzewidywalny? Czy posiadał odpowiednie środki do utrzymania zasad bezpieczeństwa i higieny w swoich placówkach, odpowiednio przeszkolony personel, środki do dezynfekcji? Czy posiadał aparat administracyjny na tyle sprawny, by zorganizować w sposób bezpieczny nabożeństwa na poziomie struktur parafialnych, poczynając od dużych wielkomiejskich parafii, kończąc na małych ośrodkach nie zawsze zdolnych, by podjąć wyzwania organizacyjnym? Czy wreszcie dysponuje możliwościami skutecznego zdyscyplinowania osób odpowiedzialnych do rzeczywistego zachowania podjętych własnym autorytetem obostrzeń, a w sytuacjach naruszeń, czy potrafiłby wyciągnąć konsekwencje płynące z zawinionych działań czy niedopełnienia obowiązków? Ewentualne, o ile prawnie możliwe, przekazanie władzy duchownej kompetencji w sprawach tak wielkiej wagi wiązałoby się z przejęciem przez nią pełnej odpowiedzialności moralnej, prawnej, w tym także odszkodowawczej za podjęte działania. To wszystko wymagałoby ze strony Kościoła ogromnego wysiłku, kompetencji, szkoleń i środków.

Wszystko więc wskazuje na to, że wobec realnego zagrożenia pandemią, która wyrządziła szkody powodując chorobę i śmierć wielu osób, przy zapowiadającej się wysokiej skali zagrożenia, zważywszy na jej przebieg w innych krajach wydaje się, że działanie Państwa pod względem adekwatności i proporcjonalności *sensu stricto* było zasadne. Państwo na gruncie zabezpieczenia społeczeństwa wymuszając ograniczenie udziału wiernych w nabożeństwach i niepozostawiając Kościołowi wpływu na treść ograniczeń

uwolniło Kościół od działania na polu, na którym być może miałby poważne problemy, by sobie poradzić.

Generalnie nie ujawniły się głosy postulujące takie rozwiązanie, lecz byłoby ono naturalną konsekwencją rezygnacji Państwa z ingerowania w obszar wolności religijnej w analizowanym stanie epidemicznym. Alternatywą mogła być oczywiście skoordynowana współpraca, której w pewnej mierze zabrakło i to ona byłaby rozwiązaniem optymalnym.

Reakcja Kościoła w Polsce na działania rządu przejawiała się w podporządkowaniu się wprowadzonym rozporządzeniom. Poszczególni biskupi udzielili dyspens od formy świętowania Dnia Pańskiego, które to świętowanie pochodzi z prawa Bożego, a z prawa kościelnego wyraża się w obowiązkowym uczestnictwie w niedzielnej Eucharystii. Niektórzy biskupi diecezjalni zdecydowali się na bardziej radykalne obostrzenia. Władza kościelna uruchomiła kanały wirtualnego przekazu, a także substytuty udziału w sakramentach, poprzez uczestnictwo w kulcie za pomocą środków komunikacji społecznej. Również Caritas, poza zakazem przemieszczania się części wolontariatu, wydaje się, że mógł działać w szerokim zakresie. Kościół dostosował się i ze swej strony pozytywnie zareagował na postanowienia rządu.

WNIOSKI

Zarówno Państwo, jak i Kościół z casusu COVID-19 powinno wyciągnąć wniosek, że w sytuacjach ekstremalnych, gdy zagrożona jest wartość życia i zdrowia, a także gdy sytuacja powoduje groźbę niepokoju społecznego, warto jest współdziałać dla dobra człowieka i społeczeństwa.

Poszanowanie autonomii opiera się na wzajemnym uznaniu kompetencji i powstrzymaniu się od wzajemnego wyręczania się. Należy zapytać, czy w strukturze Kościoła nie pojawiły się przejawy niezdyscyplinowania, które potencjalnie naraziły społeczeństwo na konsekwencje? [De Marco 2020]. Jest to problem, jaki czynnik instytucjonalny Kościoła powinien sobie postawić, a jego ceną jest wiarygodność Kościoła jako partnera w rozwiązywaniu w sposób skuteczny i odpowiedzialny takich i podobnych sytuacji kryzysowych. Państwo, działając w stanie zagrożenia podstawowych wartości, jakimi są życie i zdrowie, przekroczyło granicę autonomii Kościoła oraz nie doceniło Jego roli, jaką mógł i powinien odegrać w sytuacji pandemii.

Jeżeli Kościół, jako społeczność zorganizowana, która szczyli się własnym systemem prawa, chce uchronić się przed ingerencją władzy publicznej, powinien przemyśleć i wypracować system rozwiązań na płaszczyźnie prawa lokalnego zarówno na poziomie struktur diecezjalnych, jak i regionalnych czy narodowych, dostosowując go pod względem funkcjonalności na wypadek zdarzeń, w których władza kościelna powinna dysponować skutecznymi narzędziami oraz posiadać opracowane procedury, możliwe do wdrożenia na wypadek sytuacji nadzwyczajnych. Chodzi tu głównie o kwestie porządkowe, sanitarne, dyscyplinarne i karne. Dotyczy to kontaktu z wiernymi, możliwości sprawowania sakramentów w warunkach nadzwyczajnych, jak i sposobu utrzymania oraz finansowania kościelnej infrastruktury.

Jeśli zaistniała sytuacja w relacjach Kościół-Państwo ukazała słabość i brak konstruktywnego dialogu i współpracy, a władza – działając w dobrej wierze – pozwoliła sobie na ingerencję w sferę wolności religijnej, to tym bardziej powinno to być wyzwaniem, by wzmacniając zręby podmiotowości w relacji dwustronnej wrócić do dialogu i współpracy tam, gdzie jest on możliwy i potrzebny. Jeśli człowiek jest drogą Kościoła, a godziwie podjęte środki pozwoliły, jak dotąd, uchronić go przed skutkami pandemii, to stanowi to dobry fundament, na którym można kontynuować budowanie trwałej i owocnej relacji.

PIŚMIENNICTWO

- Baltaretu, David. 2020. „La percepción de las disposiciones legales de Rumanía por parte de las confesiones religiosas en el contexto de la pandemia del Covid-19.” <https://www.olir.it/focus/david-baltaretu-la-percepcion-de-las-disposiciones-legales-de-rumania-por-parte-de-las-confesiones-religiosas-en-el-contexto-de-la-pandemia-del-covid-19/> [dostęp: 9.07.2020].
- Bartoszek, Antoni. 1999. „Głęboko ludzki i prawdziwie chrześcijański sens cierpienia.” *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 32:357-68.
- Bova, Vincenzo. 2020. „Credere, obbedire, convertire. Chiesa cattolica italiana e pandemia.” <https://www.olir.it/focus/vincenzo-bova-credere-obbedire-convertire-chiesa-cattolica-italiana-e-pandemia/> [dostęp: 9.07.2020].
- De Marco, Pietro. 2020. „Date a Cesare. Stato e Chiesa in pandemia.” <https://www.olir.it/focus/pietro-de-marco-date-a-cesare-stato-e-chiesa-in-pandemia/> [dostęp: 9.07.2020].
- Ferrari, Alessandro. 2020. „Covid 19 e libertà religiosa.” <http://www.settimananews.it/diritto/covid-19-liberta-religiosa/> [dostęp: 9.07.2020].
- Fuccillo, Antonio. 2020. „La religione «contagiata» dal virus? La libertà religiosa nella collaborazione Stato-chiesa nell'emergenza covid-19.” <https://www.olir.it/focus/anto->

- nio-fuccillo-la-religione-contagiata-dal-virus-la-liberta-religiosa-nella-collaborazione-stato-chiesa-nellemergenza-covid-19/ [dostęp: 9.07.2020].
- Garciandia, David. 2020. „COVID-19 regulations on religious freedom in the United Kingdom and the response of the Catholic Church in England and Wales.” <https://www.olir.it/focus/david-garciandia-igal-covid-19-regulations-on-religious-freedom-in-the-united-kingdom-and-the-response-of-the-catholic-church-in-england-and-wales/> [dostęp: 9.07.2020].
- Górski, Karol. 1986. „Zarys dziejów pracy charytatywnej Kościoła: od czasów najdawniejszych do drugiej wojny światowej.” *Studia Pelplińskie* 17:201-35.
- Kaczmarek, Kamil. 2003. *Socjologia a religie. Współczynnik humanistyczny jako narzędzie wartościowania w pismach Ericha Fromma*. Poznań: Wydział Teologiczny UAM.
- Krzystyniak, Krzysztof. 2020. *Koronawirus. COVID 19. MERS. SARS. Epidemiologia, leczenie, profilaktyka*. Warszawa: Medyk.
- Kwaśniewski, Jerzy, Tymoteusz Zych, i Konrad Dydą. 2020. „Analiza wprowadzonych w związku z przeciwdziałaniem epidemii koronawirusa ograniczeń wolności religii i swobody przemierzania się w świetle standardów Konstytucji RP i prawa międzynarodowego.” <https://ordoiuris.pl/wolnosci-obywatelskie/analiza-wprowadzonych-w-zwiazku-z-przeciwdzialaniem-epidemii-koronawirusa> [dostęp: 9.07.2020].
- Maier, Roberto. 2020. „Libertà religiosa nella pandemia: tre paradossi invisibili e tre varchi per abitarli. Parte II-I varchi possibili.” <https://www.olir.it/focus/roberto-maier-liberta-religiosa-nella-pandemia-tre-paradossi-invisibili-e-tre-varchi-per-abitarli-parte-ii-i-varchi-possibili/> [dostęp: 9.07.2020].
- Michetti, Michela. 2020. „La libertà religiosa e di culto nella spirale dell'emergenza sanitaria Covid-19.” <http://dirittifondamentali.it/wp-content/uploads/2020/06/Michetti-Libert%C3%A0-religiosa-e-emergenza-sanitaria.pdf> [dostęp: 9.07.2020].
- Mierzejewski, Krzysztof. 2014. „Obowiązek uczestniczenia we Mszy św. w niedziele i święta nakazane.” *Prawo Kanoniczne* 57, nr 4:65-88.
- Montesano, Stefano. 2020. „La Chiesa Cattolica e il Governo: la bilateralità tra «leale collaborazione» ed emergenza.” <https://www.olir.it/focus/stefano-montesano-la-chiesa-cattolica-e-il-governo-la-bilateralita-tra-leale-collaborazione-ed-emergenza/> [dostęp: 9.07.2020].
- Nitoglia, Stefano. 2020. „Covid-19 e libertà religiosa.” <https://l-jus.it/covid-19-e-liberta-religiosa/> [dostęp: 9.07.2020].
- Pacillo, Vincenzo. 2020. „Il diritto di ricevere i sacramenti di fronte alla pandemia. Ovvero, l'emergenza da COVID-19 e la struttura teologico-giuridica della relazione tra il fedele e la rivelazione della Grazia.” <https://www.olir.it/focus/vincenzo-pacillo-il-diritto-di-ricevere-i-sacramenti-di-fronte-alla-pandemia-ovvero-lemergenza-da-covid-19-e-la-struttura-teologico-giuridica-della-relazione-tra-il-fedele-e-la-rivelazione/> [dostęp: 9.07.2020].
- Petralia, Antonio. 2020. „La tutela della libertà religiosa ai tempi del Covid-19.” <https://www.4clegal.com/vivi-lacademy/tutela-liberta-religiosa-tempi-covid-19> [dostęp: 9.07.2020].
- Piechowiak, Marek. 2012. *Dobro wspólne jako fundament polskiego porządku konstytucyjnego*. Warszawa: Trybunał Konstytucyjny.
- Płozka, Adam. 2020. „Prawa człowieka w Polsce w dobie koronawirusa.” <https://archiwumosiatsynskiego.pl/wpis-w-debacie/prawa-czlowieka-w-polsce-w-dobie-koronawirusa/> [dostęp: 9.07.2020].

- Rudy, Michał. 2020. „Dlaczego RPO nie ma racji w sprawie koronawirusa, ale jednak rację ma.” <https://www.rp.pl/Opinie/303309929-Michal-Rudy-Dlaczego-RPO-nie-ma-racji-w-sprawie-koronawirusa-ale-jednak-racje-ma.html> [dostęp: 9.07.2020].
- Serzhanova, Victoria, i Ewa Tuora-Schwierskott. 2018. „Wolność sumienia i wyznania w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.” *Gdańskie Studia Prawnicze* t. 40, 303-14.
- Styczeń, Tadeusz. 1991-1992. „Człowiek drogą Kościoła.” *Roczniki Filozoficzne* 39-40, z. 1:205-24.
- Trédez-Lopez, Mélanie. 2020. „La liberté religieuse sous le régime de l'état d'urgence sanitaire en France.” <https://www.olir.it/focus/melanie-tredez-lopez-la-liberte-religieuse-sous-le-regime-de-letat-durgence-sanitaire/> [dostęp: 9.07.2020].
- Valentino, Carmina. 2020. „La libertà religiosa ai tempi del Covid 19.” <https://www.diritto.it/la-liberta-religiosa-ai-tempi-del-covid-19/> [dostęp: 9.07.2020].
- Wroczyńska, Agnieszka. 2020. „Stanowisko ECDC w sprawie ograniczania kontaktów między ludźmi (dystansowania społecznego) w odpowiedzi na epidemię COVID-19 (11.03.2020).” <https://www.mp.pl/covid19/zalecenia/229378,stanowisko-ecdc-w-sprawie-ograniczania-kontaktow-miedzy-ludzi-dystansowania-socznego-w-odpowie-dzi-na-epidemie-covid-19-> [dostęp: 9.07.2020].

Relacje Kościół-Państwo w Polsce wobec COVID-19

Streszczenie

Pandemia COVID-19 skłoniła rząd polski do działania, którego skutkiem ubocznym było naruszenie wolności religijnej. Problem głównie dotyczył obostrzeń w ilości osób mogących uczestniczyć w nabożeństwach. Istnieją zastrzeżenia co do konstytucyjności podjętych w dobrej wierze działań. Działanie państwa wiązało się z dobrze uzasadnionym celem. Było ono adekwatne i potrzebne. Wątpliwości budziło arbitralne i nieproporcjonalne narzucanie Kościołowi ograniczeń, co do których zastosowanej skali brakowało jasnego i przekonującego uzasadnienia. Ponadto sposób wprowadzenia obostrzeń w zbyt małym stopniu opierał się na poszanowaniu autonomii Kościoła. Pandemia wykazała, że oba podmioty powinny wyciągnąć wnioski celem pogłębienia i rozwoju owocnej współpracy na rzecz dobra człowieka i społeczeństwa.

Słowa kluczowe: kościelne prawo publiczne; Konkordat; COVID-19; relacje Państwo-Kościół; autonomia i współdziałanie

Relations Between the Church and the State in Poland on the Case of COVID-19

Summary

The COVID-19 pandemic prompted the Polish government to act with a side effect of violating religious freedom. The problem mainly related to the restrictions with regard to number of people who could participate in the services. There are reservations about the constitutionality of actions taken in good faith. The state action was associated with a well-justified goal. It was adequate and necessary. It raised doubts, by the arbitrary

and disproportionate imposition of restrictions on the Church, the scale of which was lacking in clear and convincing justification. Moreover, the restrictions were introduced was not based on respect for the autonomy of the Church. The pandemic showed that both entities should draw conclusions from it and to deepen and develop fruitful cooperation for the benefit of human being and society.

Key words: public church law; Concordat; COVID-19; relations between Church and State; separation and cooperation

Information about Author: REV. JAROSŁAW KRZEWICKI, PH.D. – Pontifical University of St. Thomas Aquinas; Largo Angelicum 1, 00184 Rome RM, Italy; e-mail: krzew@libero.it; <https://orcid.org/0000-0002-9595-9497>